

Czym są kolumny w Wełnie?

Mieszkańcom Wełny, Grudnej, Kaziopola a także wielu obywatelom Rogoźna i okolic wiadomo, że w Wełnie historycznie bardzo ciekawej wsi w naszej gminie, od niepamiętnych czasów stoją na polu dwie oddalone od siebie o około 260 metrów murowane kolumny. Natomiast nikt nie wie jakie było ich rzeczywiste przeznaczenie i w jakim celu je zbudowano. W tradycji miejscowej ludności utrwalił się pogląd, że są one pamiątką po pojedynku braci, którzy zakochali się w jednej kobiecie. Inna wersja mówi, że to miejsca śmierci owych braci. Tu trzeba przyznać, że w pierwszej Rzeczypospolitej wśród szlachty istniał zwyczaj stawiania pomników lub krzyży w miejscu śmierci bliskiej osoby. Przykładem może być kolumna przy drodze między Kruszyną a Borownem koło Częstochowy, która stoi w polu podobno dla upamiętnienia samobójczej śmierci syna Kacpra Denhoffa, któremu ojciec nie pozwolił się żenić z Barbarą Szafraniec. Inny przykład tego rodzaju jest w pobliskich Manieczkach gdzie znajdują się również dwie podobne kolumny. Historia tych kolumn związana jest z samobójczą śmiercią Macieja Kołaczkowskiego, cześnika i sędziego ziemskiego poznańskiego. Miejscowości Wełna i Manieczki są związane z osobami Franciszka Jana Rostworowskiego, Adama Kołaczkowskiego i Józefa Wybickiego. Kolumny w obu miejscowościach związane są również z podobnymi legendami. Tylko w przypadku Manieczek, dlaczego dla upamiętnienia jednego samobójstwa zbudowano dwie kolumny? I w ogóle, dlaczego wszystkie te legendy mają potwierdzać istnienie pomników w postaci kolumn? Jak sądzę przypisywanie samobójstwa do kolumn też jest legendą. Zwyczaj upamiętniania miejsc śmierci w pewnym sensie istnieje do dziś w postaci małych krzyży stawianych przy drogach po śmiertelnym wypadku drogowym. Co do kolumn, które rozsiane są po terenach dawnej I Rzeczypospolitej to faktycznie wiele z nich na przestrzeni wieków obrosło w różne legendy. Ale dlaczego powstawały te na ogół romantyczne legendy? Być może po to, aby ukryć prawdziwy powód powstawania tych kolumn. Można powiedzieć, że jak sądzę były to pomniki które miały przypominać potomnym o jakimś ważnym wydarzeniu, ale nie w sposób bezpośredni. Kolumny pochodzą z końca XVIII wieku, a jak wiemy wszyscy z historii, to był czas, kiedy nastąpiły rozbiory Polski. Więc polski patriotyzm wśród szlachty wprawdzie nie zanikł, ale często pozostawał w ukryciu. Trzeba tu przypomnieć, że kolumny z Wełny nie są jedyne w Polsce, zgłębiając temat znalazłem wiele podobnych w naszym kraju, ale też za wschodnimi granicami obecnej Polski, które to tereny w okresie powstawania kolumn były w granicach byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przeszukując internet trafiłem na tekst napisany przez panią Elżbietę Iniewską która w 2018 roku jako pracownik Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Mińsku opracowała katalog

zatytułowany „Kolumny Sławy ku czci Konstytucji 3 Maja”. Ten krótki tekst, który przytoczę tu prawie w całości jak sądzę wyjaśnia zagadkę kolumn z Wełny. Poniżej obszerny fragment tekstu Elżbiety Iniewskiej. Tu początek cytatu:

„Kolumny Sławy ku czci Konstytucji 3 Maja”

Konstytucja 3 Maja, czyli Ustawa Rządowa z dnia 3 maja 1791 roku albo Ustawa Zasadnicza, regulująca ustrój prawny monarchii dziedzicznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, była przygotowywana przez 32 miesiące i obowiązywała przez niecały rok – czyli do II rozbioru Polski.

Jednak pamięć o pierwszej w dziejach Europy i drugiej w historii świata Konstytucji przetrwała stulecia i pozostanie na zawsze w pamięci kolejnych pokoleń. Aby tak się stało, upamiętnienie tego wydarzenia rozpoczęło się tuż po uchwaleniu przełomowego w dziejach Polski i Europy dokumentu.

Tradycja stawiania kolumn, upamiętniających ważne wydarzenia w dziejach państwa i narodu zapoczątkowana została długo przed wzniesieniem najbardziej znanej Polakom Kolumny Zygmunta III Wazy w Warszawie.

Uchwalenie Konstytucji 3 Maja w 1791 roku było wydarzeniem tak wzniosłym i ważnym dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów, iż jego upamiętnienie wydawało się rzeczą oczywistą.

Zaledwie kilka tygodni po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja słynny architekt Jan Chrystian Kamsetzer otrzymał od jej twórcy – króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – niezwykle odpowiedzialne zadanie. Miał stworzyć w Warszawie pomnik tak wzniosły, jak wzniosła była sama idea uchwalonej Ustawy Rządowej. Pomnik miał być wykonany w kształcie kolumny, zwieńczonej figurą trębacza, ogłaszającego zebranim tłumom dobrą nowinę.

Nie wiadomo czy pomnik Kamsetzera w Warszawie w ogóle powstał, ale w całym kraju staraniami miejscowej szlachty zaczęto wznosić Kolumny Sławy ku czci Konstytucji 3 maja. Miały one różną formę i kształt, ale wszystkie miały być deklaracją ideowo-patriotyczną ich fundatorów.

Szacuje się, iż ogółem na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów pod koniec XVIII wieku wzniesiono około 300 takich obiektów.

Kolumny powstawały głównie na terenie posiadłości, których właściciele byli zwolennikami idei uchwalenia Konstytucji 3 Maja i popierali zawarte w niej regulacje.

Kolumny stawiano najczęściej przy traktach, brodach lub na wzgórzach. Niekiedy kolumnami upamiętniano także miejsca bitew i potyczek toczonych z zaborcami po I oraz II rozbiorze Polski, czyli w czasie insurekcji pod przewodnictwem Tadeusza Kościuszki.

Ziemie współczesnej Białorusi, leżące w XVIII wieku w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, nie były wyjątkiem, jeśli chodzi o upamiętnienie Konstytucji 3 Maja. Tu koniec cytatu.

Forma tego warszawskiego pomnika według króla Stanisława Augusta Poniatowskiego miała być w postaci kolumny, więc ci panowie, którzy budowali u siebie w majątkach owe pomniki też stawiali je jako kolumny a zwieńczeniem często były orły, krzyże, ale też postać ludzka.

Tak więc myślę, że teraz już wszystko jasne, jeśli chodzi o sens i znaczenie tych kolumn. Szkoda tylko że polskie instytucje odpowiedzialne za ochronę zabytków zapomniały o tych niezwykłych budowlach. Bo skoro Państwo Polskie Konstytucję 3 Maja szanuje do tego stopnia, że ustanowiło święto państwowe to nie powinno zapominać też o pomnikach przypominających to wielkie wydarzenie jakim było ustanowienie pierwszej w Europie Konstytucji. Na szczęście nasze kolumny w Wełnie zostały w porę zauważone przez Towarzystwo Przyjaciół Rogoźna i między innymi staraniem naszej pani prezes Lucyny Bełch, oddziału PTTK z Poznania oraz opiekuna zabytków Sebastiana Kolanko jedna z kolumn ta najbardziej zniszczona została zabezpieczona. Myślę, że teraz gdy uznamy za słuszne to czym w istocie są te kolumny, będzie to dobry argument by bardziej poważnie traktować te zabytki i nie zostaną one zapomniane przez instytucje odpowiedzialne za ochronę zabytków w Polsce. Jeszcze muszę wyjaśnić, dlaczego dwie kolumny. Otóż ci szlachcice, którzy chcieli się wyróżnić a jednocześnie chcąc zamanifestować swoje poglądy co do równości obywateli Obojga Narodów w swych majątkach często stawiali dwie kolumny, które symbolizowały Rzeczpospolitą Obojga Narodów – wspólnotę państwową Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej. W czasie rozbiorów dla ochrony przed zniszczeniem przez zaborców często przypisywano im zgoła inne znaczenie. Umieszczano na nich inskrypcje, obrazy lub rzeźby świadczące o religijnym charakterze budowli, lub opowiadano różne legendy, które by nie wzbudzały podejrzeń zaborców. Z tego powodu zapewne został zapomniany prawdziwy ich cel nawet przez Polaków.

Jan Koprowski ©2026

Źródła:

- „Kolumny Sławy ku czci Konstytucji 3 Maja” Elżbieta Iniewska publikacja Ambasady RP w Mińsku
- „Znad Niemna” – Portal informacyjno-publicystyczny dla Polaków na Białorusi
<https://glosznadniemna.pl/64471/pamiec-o-konstytucji-3-maja>
- „Zabytkowe kolumny w Wełnie” Lucyna Bełch publikacja na stronie Towarzystwa Przyjaciół Rogoźna
- „Kolumna Denhoffów – Borowno” <https://urbexy.pl/miejsce/kolumna-denhoffow/>
- zdjęcia z Wełny – eoborniki.pl <https://www.eoborniki.pl/zycie-i-styl/historiaa/19683>



Włna kolumna zachodnia przed i po remoncie



Włna kolumna wschodnia



Kolumna Denhofów



Dwie kolumny w Pietrikowie Białoruś - symbolizowały Rzeczpospolitą Obojga Narodów – wspólnotę państwową Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej